

Mosina - 9 kwietnia 2023 r.

Parafia Rzymskokatolicka p.w. Św. Mikołaja w Mosinie



Wiadomości Parafialne

parafii mosińskiej

Nr 202 (414)

Wydawca: prezbiter proboszcz Adam Prozorowski

wydawane od 1930 r.

I zawierę z nimi nowe Przymierze...

Wielkanoc 2023

Tymi słowami proroka Jeremiasza, karmił swoją wiarę Lud Izraela przez długie wieki. Potem przyszedł Mesjasz, który nie zniósł Prawa, ale je wypełnił. I nadeszła w Jego życiu taka noc, kiedy siedząc ze swoimi uczniami przy kolacji paschalnej (która miała wszystkim Żydom przypominać wyzwolenie z niewoli egipskiej), wziął w swoje ręce macę i kielich z winem i ogłosił wszystkim: „...To jest Ciało moje, które za was będzie wydane: to czyńcie na moją pamiątkę! Tak samo i kielich [wziął] po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich to Nowe Przymierze we Krwi mojej, która za was będzie wylana.” Wtedy to właśnie zaczęło się NOWE. Zostało jeszcze przypieczętowane przelaną krwią Mistrza na Gólgocie. Potem „trzeciego dnia zmartwychwstał”, „wstał na niebiosa” i „zesłał Ducha Świętego jako pierwszy dar dla wierzących”.

Jego pierwsi uczniowie napełnieni Duchem Świętym kontynuowali misję Pana Jezusa. Głosili naukę Pana, udzielali chrztu w Jego Imię i na Jego Pamiątkę łamali chleb i pili z jednego kielicha. Nowe Przymierze zapoczątkowane w Wieczerniku i na Gólgocie stało stylem życia Kościoła Chrystusowego. Ci, którzy wierzyli w Jezusa, mieli świadomość, że łączy ich z Bogiem specjalna więź. Wiedzieli że zostali wezwani, wybrani ze świata, aby być Jego dziećmi. To, co uczynił Jezus, otwarło im drogę do nieba. To co do tej pory było tylko niejasnym przeczuciem, że coś „tam” musi być, że głupio byłoby, gdyby całe życie sprawiedliwego i niesprawiedliwego kończyłoby się w tym samym miejscu. Dlatego ci, którzy uwierzyli, zaczęli nie tylko nowy sposób życia, ale przede wszystkim jasno zaczęli precyzować, w co wierzą. Byli świadomi, że różnią się od innych ludzi żyjących na ziemi. Różnili się nie strojem czy pozycją społeczną, ale wyznawaną wiarą. Oni jasno mówili: Bóg jest jeden, ale zaraz dodawali: w trzech osobach. Ojciec, Syn i Duch Święty.

Z czasem wiara Kościoła Chrystusowego zaczęła być opisywana za pomocą kilku twierdzeń, które miały ułatwić jej wyrażenie i zapamiętanie. Właśnie czymś takim jest Apostolskie Wyznanie Wiary, które odmawialiśmy podczas tegorocznego wielkiego postu. Wspólnotom pierwszych chrześcijan towarzyszyło one podczas celebracji sakramentu chrztu świętego. Tylko ten mógł być ochrzczonym, który przyjmował Apostolskie Wyznanie Wiary jako swoje osobiste. Ono miało opisywać nie tylko wiarę całego Kościoła, ale miało być syntezą wiary konkretnego

Chrześcjanina. Na pytanie „w co wierzysz?”, miał odpowiadać słowami Składu Apostolskiego (inna nazwa Apostolskiego Wyznania wiary).

Tegoroczny wielki post miał w moim zamyśle ponownie wyręczyć te słowa w naszych sercach. Mam głębokie przekonanie, że w czasach, kiedy każdy lubi mieć swoją prawdę, potrzeba wrócić do PRAWDY, która jest jedną dla wszystkich. To w niej wyrażona jest wiara Kościoła Chrystusowego. Podczas liturgii wigilii paschalnej będziemy mogli osobiście, odmawiając słowa Składu Apostolskiego, odnowić swoją więź z Bogiem. Kiedyś w naszym imieniu rodzice i chrzestni wyznawali wiarę. Teraz chcemy uczynić to świadomie my sami. Chcemy odnowić swoje przymierze z Bogiem. Przymierze, czyli związek człowieka z Bogiem. Aby lepiej zrozumieć ideę Przymierza, przypomnijmy inne słowa, które kryją się za tym słowem: wiązanie, związek przyjaźni; układ, który zostaje zaproponowany, albo zaofiarowany, pomiędzy osobami. Można go przyjąć albo odrzucić. Każda ze stron zawierających przymierze bierze na siebie pewne zobowiązania, które musi dotrzymać, aby Przymierza nie zerwać. To Przymierze zawarte między ludźmi i Bogiem, zostało zawarte dzięki Temu co zrobił Jezus Syn Boży. Jest ono nierozzerwalne. Bóg jest wierny swoim obietnicom. Od człowieka oczekuje wyznania wiary i życia wg tego czego nauczał Jezus. Dlatego właśnie wyznajemy naszą wiarę w tak uroczysty sposób, aby pokazać, że przystępujemy do Przymierza albo, że chcemy w nim wytrwać. Wyznawana Wiara ma prowadzić nas do życia Słowem Pana.

Drodzy Parafianie. Przed nami wigilia paschalna i niezwykła noc Zmartwychwstania. Proszę Was abyście przyszli na liturgię ubrani w białe koszule. Pamiętajcie, aby zabrać ze sobą również świece. A wszystko po to, aby w szczytowym momencie liturgii wyznać swoją wiarę i po raz kolejny zobaczyć siebie jako człowieka SPRZYMIERZONEGO z Bogiem. Pamiętajmy więc, że Kościół Chrystusowy jest wspólnotą tych, którzy są osobiście SPRZYMIERZENI z Bogiem. Stajemy wszyscy przed zadaniem, aby swoje PRZYMIERZE z Bogiem przeżywać nie tylko odświętnie, ale każdego dnia. Początkiem jest zawsze wyznawanie ustami. To już mamy za sobą – wielu z nas nabyło w wielkim poście zwyczaju wyznawania wiary słowami Składu Apostolskiego.

dokończenie na str. 2

„Chrystus zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15, 20), czego potwierdzeniem jest pusty grób i świadectwa Jego uczniów. Zmartwychwstały Chrystus oczyścił naszą przeszłość z winy, dał nam nadzieję, a właściwie pewność, że kto wytrwa przy Nim, uwierzy w Jego zmartwychwstanie, będzie miał życie wieczne, które toczyć się będzie poza czasem i przestrzenią. „Jeśli bowiem wierzymy, że Jezus istotnie umarł i zmartwychwstał, to również tych, którzy umarli w Jezusie,

Bóg wyprowadzi wraz z Nim” (1 Tes 4,14).

Święt Wielkanocnych pełnych wiary i nadziei życzy Czytelnikom

Ksiądz Proboszcz i Redakcja „Wiadomości Parafialnych”

dokończenie ze str. 1

Następnym etapem jest zaangażowanie rozumu, aby słowa wyznania poznać, zrozumieć i odnieść do swojej codzienności. I to będzie program naszych homilii i konferencji w okresie wielkanocnym. Zachęcamy do uważnego nasłuchiwanie ogłoszeń parafialnych, w których będą podawane konkretne daty i tematy nauczania. Już prawie na koniec kieruję zaproszenie do uczestniczenia w KURSIE ALPHA. Wraz ze Szkołą Nowej Ewangelizacji pragniemy rozpocząć cykl katechez skierowanych do ludzi dorosłych, których wiara potrzebuje umocnienia albo bardzo osłabła. Kieruję swoje zaproszenie do wszystkich, którzy mają świadomość, że ich SPRZYMIERZENIE z Bogiem jest bardzo

krótkie. Kurs rozpocznie się w środę 19 kwietnia o godz. 19,00 w Sali Dobrego Słowa w domu parafialnym. Już teraz pomyślcie, kogo moglibyście na ten KURS zaprosić.

Na koniec życzę WAM wszystkim, abyście umocnili swoją nadzieję osobistym spotkaniem ze ZMARTWYCHWSTAŁYM CHRYSZTUSEM. On żyje. Jego Ewangelia niech oświeca każdą ścieżkę WASZEGO życia. A ścieżka, którą wyznaczają Jego Przykazania, niech doprowadzi Wszystkich do Nieba. Alleluja. Tego WAM wszystkim życzy Wasz proboszcz prezbiter Adam razem z duszpasterzami: księdzem prof. Marianem, Księdzem wikariuszem Maciejem i księdzem diakonem Andrzejem.

„Synku miły i wybrany, rozdział z matką swoją rany”



Lament świętokrzyski (znany także jako *Żale Matki Boskiej pod krzyżem* albo *Posłuchajcie Bracia Miła*) jest anonimowym wierszem z końca XV wieku i najwspanialszym, obok *Bogurodzicy*, przykładem polskiej liryki średniowiecznej. Nazwany został świętokrzyskim, ponieważ pochodzi z klasztoru benedyktynów na Łysej Górze, zwanej Świętym Krzyżem. Liryk ten jest planktem, czyli charakterystycznym dla literatury średniowiecznej utworem wyrażającym żal po bliskiej, zmarłej osobie i wzywającym do współuczestnictwa w cierpieniu. Zapisał go w latach 70. przeor klasztoru benedyktynów i kopista, Andrzej ze Słupi.

Oto słyszymy pełen liryzmu monolog udręczonej i współcierpiącej z ukrzyżowanym Synem Matki. Jej Matczyny monolog jest pełen żalu, bólu i bezsilności. „Zwraca uwagę mistrzowskie operowanie przez autora kontrastami tkliwych zdrobnień i drastycznych obrazów męki”. W tym aspekcie *Żale* nawiązują do doloryzmu (łac. *dolor* - ból, cierpienie), „prądu religijnego żywotnego w Europie XIV i XV wieku, eksponującego kult Męki Pańskiej i Matki Boskiej Bolesnej”.

Maryja początkowo wzywa otaczających ją ludzi do współuczucia, zrozumienia i współuczestnictwa w cierpieniu. Prosi ich o wysłuchanie w związku z wydarzeniami, które miały miejsce w Wielki Piątek.

Posłuchajcie, bracia miła,
kćć wam skorzyć krwawą głowę;
usłyszycie mój zamętek,
jen mi się [z]stał w Wielki Piątek.
Pożałuj mię, stary, młody,
boć mi przyszły krwawe gody.
Jednegociem Syna miała
i tegociem ożalała.

Następnie słowami pełnymi czułości, tkliwości, miłości i współuczucia zwraca się do konającego Syna, pragnąc w ostatniej chwili Jego życia zbliżyć się do Niego i ulżyć Mu w męce. Mówiąc do Jezusa, używa zdrobnień („synku”, „główka”) i czułych określeń („miły”, „wybrany”). Pragnie dzielić cierpienie z Chrystusem, ulżyć mu w niedoli – podeprzeć jego opadającą głowę, wytrzeć krew na ciele, ukoić pragnienie:

Synku, bych cię nisko miała,
niecoś bych ci wspomagała.
Twoja główka krzywo wisa, tęć bych ja podparła,
krew po Tobie płynie, tęć bych ja utarła,
picia wołasz, piciać bych ci dała,
ale nie lza dosiąć twego święteg[o] ciała.

Są jeszcze inni adresaci, do których zwraca się Maryja. Wśród nich jest Anioł Gabriel. Zbolała Matka wyrzuca mu, że zataił przed Nią cierpienie, że obiecywał jej radość i wesele, zamiast tego doznaje Ona, patrząc na konającego Syna, cierpienia, które jest niewyobrażalne, dotyka Jej duszy i ciała.

O anjele Gabryjele,
gdzie jest ono twe wesele,
cożeś mi go obiecował tak barzo wiele,
a rzekęcy: „Panno, pełna jeś miłości!”
A ja pełna smutku i żałości.

Sprochniało we mnie ciało i moje wszystkie kości.

W końcu bolejąca Maryja zwraca się do innych matek. Maryja doświadczona cierpieniem mówi im, by prosiły Boga o to, by nigdy nie musiały patrzeć na śmierć swego dziecka. Swój monolog kończy dramatycznym wyznaniem podkreślającym wielkość straty, jakiej doświadcza:

Nie mam ani będę mieć jinego,
jedno ciebie, Synu, na krzyżu rozbitego

I tak Maryja, Matka, która kiedyś usłyszała radosną nowinę i została Matką Bożą, stała się Matką Bolesci: *Cala Jej miłość w strasznej chwili męki Chrystusa przemieniła się w boleść – i morze goryczy zalało Jej serce, gdy ujrzała swego Syna, jak złoczyńcę, na śmierć skazanego i dźwigającego ciężki krzyż na górę Kalwarii. Przyszedł ten straszny dzień, w którym sprawdzić się miały wszystkie Jej widzenia. Zbladła, zadrżała Matka Boża; bólem scisnęło się Jej serce, a język zdętwiał!* „O, Synu! Synu! O, życie życia mego! Niech umrę za Ciebie, z Tobą, przy Tobie, lecz nie moja, tylko Przedwiecznego Ojca niech się spełni wola!” <http://rodzina.katolicka.pl/rozdzial-szosty-o-siedmiu-bolesciach-maryi/>

Pod tym krzyżem Maryja czeka na nas, byśmy wspólnie z Nią zapłakali nad śmiercią Chrystusa, który, „...cirpi męki nie będąc w żadnej winie”. (*Lament świętokrzyski*).

Wiesława Szubarga

SZTUKA CZYTANIA OBRAZÓW cz. 7

//Ilustracje do tekstu artykułu znajdują się na ostatniej stronie gazety//

OSTATNIA WIECZERZA W SZTUCE WSCHODU I ZACHODU

Wieczer Wielkiego Czwartku.

Apostołowie zgromadzeni wokół Chrystusa w Wieczerniku. Za chwilę Chrystus ustanowi najważniejszy sakrament – Eucharystię. Kościół Wschodni podkreślał przede wszystkim aspekt symboliczny i treść liturgiczną Ostatniej Wieczery; w sztuce bizantyńskiej przedstawiana była komunია apostołów. W sztuce zachodniej natomiast – przynajmniej od czasów Kontrreformacji - scena ukazywana była w ujęciu „historycznym”, to znaczy zgodnie z ewangelicznym przekazem. Pod koniec owej pożegnalnej wieczerzy, będącej tradycyjną ucztą spożywaną przez Żydów z okazji Święta Paschy, Chrystus oznajmił swoim uczniom, że jeden z nich Go zdradzi. „A gdy jedli, rzekł: „Zaprawdę, powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi”. Bardzo tym zasmuceni zaczęli pytać jeden przez drugiego: „Chyba nie ja, Panie ?” On zaś odpowiedział: „Ten, który ze Mną rękę zanurza w misie, on Mnie zdradzi” /Mt 16, 17-25/. Według Świętego Jana Chrystus w ten sposób wskazał zdrajcę: podając mu „kawałek umaczanego chleba”/J 13,26/. Różne znaki pozwalają rozpoznać Judasza: zazwyczaj ma rude włosy, siedzi odsunięty od pozostałych uczniów, nie ma aureoli lub aureola jego jest czarna /tak na obrazie Fra Angelico, Florencja klasztor San Marco/, wyciąga rękę w kierunku misy albo bierze kawałek chleba podawany mu przez Chrystusa /Martin Schongauer, Kolmar/najczęściej trzyma też sakiewkę zawierającą trzydzieści srebrników – zapłatę za zdradę. Malarze zachodni starali się oddać ludzki dramat rozgrywający się pomiędzy Chrystusem i uczniami, kładąc nacisk na emocje, jakie wywołała w nich zapowiedź zdrady. Usiłowali zróżnicować i zindywidualizować zachowania i wyraz twarzy apostołów.

Słynna Ostatnia Wieczerza namalowana przez LEONARDA DA VINCI w refektarzu przy kościele Santa Maria delle Grazie w Mediolanie /1495/97/ jest pod tym względem arcydziełem. Niefortunna jest historia tego ogromnego fresku /460

x 888 cm/, który niebawem po namalowaniu zaczął niszczeć, a dziś, szczególnie po działaniach II wojny światowej, jest już tylko cieniem samego siebie. Jednakże jego nowatorstwo i oryginalność nie są przez to mniej godne uwagi. W jednym z rękopisów Leonarda znajdują się takie oto zapiski dotyczące kompozycji sceny: „Ten, który pił, odsuwa naczynie i zwraca głowę w kierunku tego, który mówi. Inny krzyżuje palce i ze zdumionym spojrzeniem odwraca się do swego sąsiada; jeszcze inny demonstruje puste dłonie, unosząc ramiona i otwierając usta ze zdumienia. Kolejny mówi coś swemu sąsiadowi, ten zaś zwraca się ku niemu nadstawiając ucha ...” Wszystkie te postacie i ich zachowania możemy odnaleźć w dziele Leonarda. Leonardo pragnął unaoocnić dramat tej Wieczerzy, ukazując uczucia apostołów z całą ich intensywnością, lecz zarazem w sposób naturalny.

Sztuka okresu Kontrreformacji, w swym dążeniu do podkreślenia wagi sakramentów w obliczu zagrożenia jaką stanowiła doktryna protestancka, główny nacisk położyła na symbolicznej wymowie Ostatniej Wieczerzy oraz treści liturgicznych, zaniedbując stronę emocjonalną i psychologiczną wydarzenia. Teraz dominujący stał się typ Wieczerzy Eucharystycznej. W sztuce tego okresu Chrystus, równocześnie „współbiesiadnik i pokarm”, siedzi u szczytu stołu, błogosławiąc chleb i wino lub przystępuje do udzielania komunii apostołom. Liczne przedstawienia Wieczerzy Eucharystycznej namalował TINTORETTO dla kościołów weneckich /San Giorgio Maggiore, San Paolo, Scuola di San Rocco/. Kompozycja tych obrazów – zazwyczaj dynamiczna i pełna ruchu /kilkakrotnie stół ustawiony był ukośnie/, a także mnożenie postaci na wielkiej przestrzeni nie pasują być może do powagi tematu, zawsze jednak elementem dominującym jest tu pełna szlachetności i siły moralnej postać Chrystusa.

Ks. Marian Cynka

Siostry Rutkowskie piszą z Boliwii....

Drodzy Parafianie Mosińskiej Parafii!

Tupiza jak zawsze tętni życiem. Na każdym kroku można zobaczyć szczęśliwe buzie dzieciaków, obecność i troskę sióstr oraz pracowników wkładających dużo serca w swoją pracę. Jednak każdy dzień zbliża nas coraz bardziej do nadchodzącej Wielkiej Nocy.

Jako obecni tutaj, poznajemy potrzeby naszych bliźnich, staramy się zrozumieć, kochać i służyć innym. Wielki Post jest dla nas okazją do zatrzymania się, medytacji oraz jest czasem, w którym chcemy stać się lepsi, zarówno dla siebie, jak i dla innych.

Z tej okazji zorganizowaliśmy krótkie rekolekcje dla dzieci. Pierwsza część dotyczyła Wielkiego Postu, jego kluczowych elementów oraz sposobów na przygotowanie na Triduum Paschalne. W drugiej serii poruszyliśmy tematykę maryjną. Maryja całą drogę podąża za Jezusem udającym się na Golgotę. Jest ona obecna w najtrudniejszych chwilach Jego życia, docierając razem z Nim pod krzyż.



Nasza droga składa się z przeszkód, potykamy się, rozpaczamy, ale Jezus pokazuje nam, by wstać i iść dalej. Maryja jest przy nas, w każdym momencie naszego życia. Aby uczcić ten fakt, wręczyliśmy dzieciom ręcznie robione różańce, aby Maryja zawsze była obecna w ich życiu. Jak również by byli świadomi, że w każdej trudności mogą się do niej zwrócić.

Jednak rekolekcje to nie wszystko. W każdy piątek Wielkiego Postu wraz z naszymi pociechami odbywamy Drogę Krzyżową. Modląc się wspólnie, przeżywamy mękę Jezusa, dzięki czemu wzrastamy w wierze i staramy się być lepszymi.

Przesyłamy ogrom ciepła, bliskości i radości z okazji nadchodzącego Zmartwychwstania Jezusa, aby otuliło serca każdego z Was.

Z modlitwami za WAS kochani Parafianie Mosińscy Wasze
Misjonarki - SIOSTRY RUTKOWSKIE.
Ps. Poniżej MY z naszymi podopiecznymi.



Wielkopolskie miejsca pielgrzymkowe BIEZDROWO

Wielkopolskie pielgrzymowanie w codzienności

W wielkanocnym odcinku „wielkopolskiego pielgrzymowania” Anno Domini 2023 chciałabym Państwu zaproponować lekturę nieco inną niż zwykle. Nie będę Was dziś zapraszać do konkretnego sanktuarium (choć o jednym bardzo dla mnie ważnym wspomnę). Nie będę swoim zwyczajem snuć opowieści historyczno-krajoznawczych, czy rozpisywać się o architekturze. Dziś bowiem chciałabym zaprosić Państwa do - nazwijmy to - pielgrzymowania w życiu codziennym, a inspiracją dla tego tekstu stała się moja Babcia.



Moja Babcia, Babunia, Leokadia Kwiatkowska, dość niespodziewanie dla wszystkich, którzy ją znali, odeszła z tego świata w połowie lutego tego roku. Jeszcze w grudniu mogliście ją spotkać na nabożeństwach w naszym kościele lub... z rowerem na mosińskim targowisku. Charakterystyczną starszą panią – uśmiechniętą, rozmowną, trochę zadziorną kojarzyło wielu. Tak sobie myślę, bo tak wiele osób przyszło pożegnać Babunię w dniu jej pogrzebu. Wówczas to ksiądz prezbiter Adam powiedział o niej piękne słowa: „W pielgrzymce życia postawiła na Boga”. Jest to prawdą, bo Babunia całe swe życie oparła na zaufaniu Panu Bogu, a życie to jak każda pielgrzymka miało i radości, i wiele trudności. Nieustająco też, przez całe życie, Babcia szukała miejsc, w których

mogła pielgrzymować w codzienności. Zatem „sanktuarium”, do którego regularnie uczęszczała, była figura Matki Bożej z Lourdes przy ulicy Leszczyńskiej czy figura Matki Bożej Fatimskiej przy naszym kościele. Jej „pielgrzymkami” były wspólne różańce z Różami Żywego Różańca i nocne czuwania podczas adoracji Najświętszego Sakramentu. Pątnikiem stawała się, ruszając trasą Ekstremalnej Drogi Krzyżowej do wielkopolskiego Lubinia (ostatni raz zrobiła to przed czterema laty) i wędrując Drogą Krzyżową przez pozegowskie wzgórza do Ludwikowa. Pielgrzymowanie w jej codziennym życiu najbardziej uwidoczniło się oczywiście w corocznej wyprawie do Górki Duchownej. Kiedyś na pieszo, potem przez lata pociągiem i od 20 lat znów na pieszo.

Kilka lat temu na łamach „Wiadomości Parafialnych” przytaczałam wspomnienia Babuni z góreckiego szlaku. Tym, co szczególnie podkreślała, była wielka życzliwość od osób spotykanych podczas pielgrzymki. Gdy była młoda, były to owoce i kawa zbożowa, z którą czekano na pielgrzymów w mijanych wsiach czy oczekiwanie przez mosińskich parafian z latarenkami na ich powrót pociągiem. Współcześnie była to ciepła i serdeczna gościna w Wonieściu czy po prostu wspaniała organizacja naszych pielgrzymek. U Góreckiej Pani czuła się najlepiej i to małe, wielkopolskie sanktuarium przedkładała nad inne, nawet te bardziej znamienite.

Ostatni raz wędrowała tu kilka miesięcy przed śmiercią, w sierpniu 2022 roku, mając prawie 84 lata. Nie mam takich danych, ale śmiem przypuszczać, iż była najstarszą mosińską pątniczką. Warunki pogodowe były wtedy bardzo trudne, padał silny deszcz, Babcia strasznie przemokła. Uszła wówczas z wysiłkiem około 10 kilometrów i była z tego bardzo dumna. Widzę ją oczami wspomnień jak w kurteczce przeciwdeszczowej siedzi pogrążona w cichej modlitwie w góreckim kościele na swoim ulubionym miejscu – ławeczce przy wejściu dokładnie naprzeciw Cudownego Obrazu. Niby z dala, a jednak bardzo blisko Maryi...

Dlaczego o tym wszystkim piszę? Czasem mówimy – chciałabym, chciałbym wziąć udział w pielgrzymce, ale nie dam rady, to dla mnie za ciężkie; sanktuaria są tak daleko; ja mam swoje lata, ja nie mam zdrowia. Ale przykład mojej Babci pokazuje, że nie zawsze pielgrzymowaniem muszą być wielkie wysiłki i imponujące czyny. Szukanie Pana Boga w codzienności, poświęcanie Mu czasu, angażowanie się w życie swojej parafii – tak właśnie na co dzień pielgrzymowała moja Babunia. Człowiek wielkiej wiary i wielkiej pogody ducha, dla którego można zacytować słowa z 11. rozdziału Listu do Hebrajczyków – *w wierze pomarli oni wszyscy (...) uznawszy siebie za gości i pielgrzymów na tej ziemi*. Warto pielgrzymować w codzienności!

Tekst ten dedykuję z podziękowaniem tym wszystkim, którzy towarzyszyli Babuni we wszystkich jej pielgrzymkach w codzienności.

Ania Cicha

Konto Parafii: GBS Mosina 40 9048 0007 0000 3753 2000 0001
Konto CARITAS: GBS Mosina 78 9048 0007 0000 4499 2000 0001

Telefony: Probostwo: 61 813 29 18; Wikariat: 61 813 28 61

Wiadomości Parafialne parafii mosińskiej - wydawca prezbiter proboszcz Adam Prozorowski; e-mail: prezbiteradam@gmail.com
Adres redakcji: 62-050 Mosina, ul. Kościuszki 1, tel. 61 813 29 18, www.parafiamosina.pl - opracowanie Paweł Zawieja; www.facebook.com/parafiamosina
„Wiadomości Parafialne” redaguje zespół w składzie: Wiesława Szubarga (redaktor naczelna), Stanisław Kosowicz, Tomasz Kaczmarek (redakcja techniczna), Anna Cicha, Włodzimierz Gabrielski, Jolanta Kapelska, prezbiter proboszcz Adam Prozorowski, Paweł Szukalski.
Redakcja zastrzega sobie prawo do adiustacji i skracania tekstów. Wszelką korespondencję prosimy kierować na adres j.w. z dopiskiem **Wiadomości Parafialne**.

BYŁ WŚRÓD NAS

KS. KANONIK JAN TECLAW 1937 – 2020

Ks. Teclaw Jan – kapłan Archidiecezji Poznańskiej urodził się 6 stycznia 1937 r. w miejscowości Maniewo położonej w powiecie obornickim. Był najmłodszym z dziesięciorga dzieci Wincentego i Jadwigi, którzy zajmowali się prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Pierwszy sakrament – chrzest św. przyjął 17 stycznia 1937 r. w kościele parafialnym pw. św. Mikołaja w Maniewie. Naukę w zakresie szkoły podstawowej odbywał w Maniewie a szkoły średniej w Liceum Ogólnokształcącym w Obornikach.

W 1955 r. z rąk abp Walentego Dymka przyjął sakrament bierzmowania.

Po zdaniu w 1955 r. egzaminie maturalnym wstąpił do Arcybiskupiego Seminarium Duchownego w Poznaniu. Z wydawanych opinii o kandydacie do kapłaństwa można wyczytać: „Od najmłodszych lat był ministrantem”, „Z braku w macierzystej parafii kościelnego przez trzy lata pełnił tę funkcję oraz nadzór nad zakrystią”, „Zawsze pomocny proboszczowi w wszystkich funkcjach liturgicznych”, „Małomówny, milczący”, „Cechuje go pobożność, pokora, spokój i usługowość”.

Lata 1955 – 1961 w życiu kleryka Jana to studia filozoficzno – teologiczne w Arcybiskupim Seminarium duchownym w Poznaniu, aż nadszedł upragniony i oczekiwany dzień.

Święcenia kapłańskie otrzymał 27 maja 1961 r. z rąk abp Antoniego Baraniaka w Katedrze Poznańskiej.

W okresie wakacyjnym tegoż roku młody prezbiter pełnił posługę w ramach zastępstw w parafiach Iłowcu oraz św. Marcina w Poznaniu. Na pierwszy wikariat, dekretem Władzy Duchownej, został skierowany do Mosiny. Tutaj wraz z ks. Czesławem Szperzyńskim pomagał w prowadzeniu parafii utrudzonemu pobytem w obozie koncentracyjnym proboszczowi ks. Romanowi Hildebrandowi. Trwało to zaledwie rok bo z dn. 1 czerwca 1962 r. został skierowany do parafii w Bralinie a od 1 września 1963 r. powołany został na wikariat w Sierakowie, następnie od 1 lipca 1966 r. w Bninie. Z dniem 1 lipca 1967 r. rozpoczął posługę w Zdunach w dekanacie krotoszyńskim. W 1968 r. metropolita poznański mianował ks. Teclawę wikariuszem w Czarnymlesie (dek. odolanowski), a w 1969 r. wikariuszem w parafii pw. św. Małgorzaty w Gostyniu. Rok 1972 przyniósł kolejną zmianę placówki – tym razem wikariat w Czarnkowie, a po dwóch latach na par. pw. św. Trójcy w Poznaniu. W tym samym roku podjął na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu specjalistyczne studia z katechetyki, które ukończył w 1976 r., uzyskując tytuł licencjata. 16 lat posługi wikariuszowskiej oraz zdobyte na

dziewięciu wikariatach doświadczenie jak również poszerzone studia dały abp Antoniemu Baraniakowi podstawę do mianowania w 1977 r. ks. Jana proboszczem parafii pw. św. Wojciecha w Rusku – dekanat borecki, gdzie szczególnie troszczył się o rozwój wspólnoty parafialnej. W 1985 r. abp Jerzy Stroba mianował ks. Teclawę proboszczem parafii pw. św. Michała Archanioła w Domachowie. Tutaj w 1986 r. świętował swój Srebrny Jubileusz Kapłański. Przez 25 lat swej posługi w Domachowie podejmował wiele prac renowacyjnych przy zabytkowym drewnianym kościele. W 2001 r. abp Juliusz Paetz w uznaniu zasług dla kościoła poznańskiego mianował ks. Jana Teclawę kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiackiej w Lesznie. Problemy zdrowotne oraz ubytek sił skłoniły w 2010 r. 73 – letniego ks. kanonika do złożenia przed władzą duchowną prośby o przeniesienie w stan spoczynku. Tak też się stało. Zamieszkał w Domu Księża Emerytów przy ul. Sędziwoja w Poznaniu.

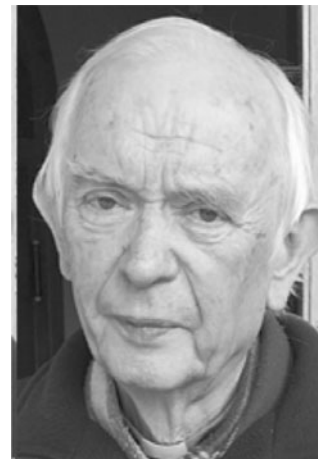
Dziękując ks. Teclawowi za długoletnią posługę, abp Stanisław Gądecki w okolicznościowym liście napisał: „Wszyscy, którzy mieli możliwość poznać ks. kanonika, podkreślają jego sumienność w pracy i wierność kapłańskiemu powołaniu. Przez ostatnich 25 lat doświadczyli tego mieszkańcy parafii Domachowo, którzy są wdzięczni za kapłańskie posługiwanie oraz za troskę o kościół parafialny. Prace jakie zostały w ostatnim okresie wykonane w świątyni, zabezpieczają ją na długie lata, by mogła nadal służyć parafialnej wspólnotie.

Już po przejściu na emeryturę w 2011 r. świętował swój Złoty Jubileusz Kapłaństwa.

Jeszcze 8 listopada 2019 r. w dniu peregrynacji w naszej parafii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej miałem okazję z przybyłym na tę uroczystość ks. Teclawem zamienić kilka zdań. Z tego też dnia datowane jest załączone zdjęcie.

Ks. kanonik Jan Teclaw zmarł 14 listopada 2020 r. w okresie panującej pandemii koronawirusa. Uroczystościom pogrzebowym 18 listopada 2020 r. w Domachowie, gdzie spoczął zmarły kapłan przewodniczył bp Szymon Stulkowski.

Włodzimierz Gabrielski



ZGONY: od 1.02.2023 do 20.03.2023

Zenon Kolendowicz, l. 88, Lubomira Machowiak, l. 89, Andrzej Hunhke, l. 74, Monika Marciniak, l. 83, Leszek Gramza, l. 53, Włodarczak Lidia, l. 87, Miedziak, l. 82, Siwińska Sabina, l. 98, Przemysław Nowak, l. 56, Janina Staniszevska, l. 85, Czesław Kruzsona, l. 93, Henryk Juja, l. 72, Aleksander Filipiak, l. 82, Piotr Przybylski, l. 64, Kazimierz Michałowski, l. 91, Kazimiera Wszółek, l. 78, Irena Zachajka, l. 84, Eugenia Piechocka, l. 82, Leokadia Kwiatkowska, l. 84, Teresa Siekańska, l. 90, Błażejanna Stelmaszyk, l. 95, Władysława Wielądek, l. 89, Hanna Wrzalik, l. 63, Janina Pernak, l. 80, Jolanta Gronek, l. 64, Adela Dolska, l. 97.

CHRZTY : od 1.02 do 20.03.2023

Julia Siejkowska, Ignacy Motała, Antoni Nowodczyński, Hanna Chudzińska, Antoni Wesoły.

PORZĄDEK LITURGICZNY W PARAFII

ŚW. MIKOŁAJA W MOSINIE

MSZE ŚWIĘTE: NIEDZIELE I ŚWIĘTA

7.30; 9.00; 10.30; 12.00; 18.00

DNI POWSZEDNIE

pon. – sob. 8.15; 18.00

CHRZTY I i III sobota oraz III niedzielę m-ca

- katecheza kerygmaticzna dla rodziców i chrzestnych w II i IV poniedziałek miesiąca o godz. 19.00, w salce parafialnej

BIBLIOTEKA PARAFIALNA

środy od 16.00 do 18.00,

II niedziele miesiąca od 11.30 do 12.00

BIURO PARAFIALNE – tel. 61 8132-861 w. 24

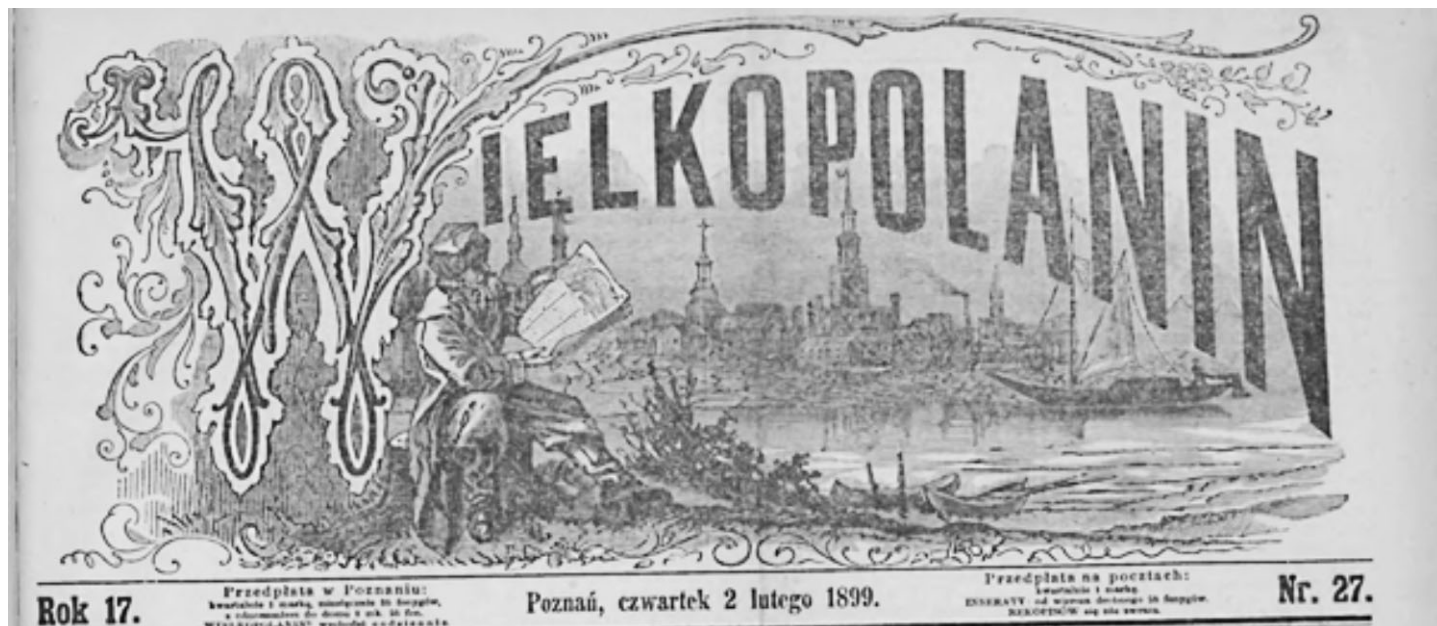
- poniedziałek 19.00-19.30
- środa 16.00-17.30
- czwartek i piątek 9.00-10.00

BIURO CMENTARNE:

W kwietniu, maju i czerwcu
sobota 9.00-11.00.

NARZECZENI

w II i IV piątek od 16.00 do 17.00



Poszukując korzeni obecnego chóru kościelnego pw. św. Cecylii, przeprowadziliśmy m.in. kwerendę ówczesnej gazety polskiej z Wielkiego Księstwa Poznańskiego - WIELKOPOLANIN. W numerze 27 z 1899. 02.02. natrafiliśmy na sprawozdanie roczne z rozwoju czynności Towarzystwa Śpiewu pod opieką św. Wojciecha. Z tekstu sprawozdania wynika, że Towarzystwo Śpiewu w Mosinie powstało z inspiracji ówczesnego proboszcza parafii X. Robowskiego [Ludwika, późniejszy proboszcz w Sadkach, dziekan nakielski, zamordowany 31.01.1930 r.] **6 marca 1898 r., czyli 125 lat temu.** Ta rocznica minęła niedawno, bo 6 marca 2023 roku. Być może, o czym nie przesądzamy, że jest to najstarszy ślad zapisany zorganizowanej działalności śpiewaczej w naszej parafii.

Dlaczego „pod opieką” św. Wojciecha? Biskup praski Wojciech z rodu Sławnikowiczów zginął 23.04.997 r. na terenie Prus w Świętym Gaju. Bolesław Chrobry wykupił w tym samym roku jego ciało i pochował w Gnieźnie w kościele wybudowanym jeszcze przez Mieszka I. Ówczesny papież Sylwester II najdalej w roku 999 ogłosił go świętym. Został też ogłoszony patronem Polski. Kościół W. Ks. Poznańskiego przygotowywał się w latach 1898 – 1900 do uroczystości 900 lecia powstania Archidiecezji Gnieźnieńskiej oraz obchodów związanych ze św. Wojciechem patronem. Stąd taki wybór w tym patrona Towarzystwa w Mosinie.

MOSINA. Sprawozdanie roczne z rozwoju czynności Towarzystwa Śpiewu pod opieką św. Wojciecha.

Na odezwę wystosowaną przez Komitet składający się z trzech szanownych obywateli i kilku młodzieńców do obywatelstwa tutejszego, zebrało się **dnia 6-go marca 1898 r.** 29 osób do lokalu p. Teodora Stefanowicza celem założenia Towarzystwa śpiewu. Główną jednakowoż zasługę ma czcigodny X. proboszcz Robowski, który poparł myśl komitetu i przyczynił się do założenia rzeczzonego Towarzystwa. Wszyscy zebrani uznając potrzebę Towarzystwa śpiewu tak kościelnego jak i świeckiego w mieście naszym zgodzili się na założenie Towarzystwa śpiewu pod opieką św. Wojciecha.

Na tem pierwszym zebraniu przyjęto ustawę Towarzystwa i wybrano Zarząd składający się z następujących panów: X. prob. Robowski jako patron, Jakób Kordylewski jako prezes, Zefiryn Kordylewski sekretarz, Ignacy Kaminskikasyer, Marian Frankowski bibliotekarz, Wincenty Paluszkiewicz dyrygent śpiewu. Na członków zapisało się 26 panów. Ta dość pokaźna liczba jest dowodem, że myśl założenia Towarzystwa śpiewu trafiła do serc obywateli.

Dziś Towarzystwo liczy 32 członków. Lokalu do zebrań i ćwiczeń udzielił nam p. Teodor Stefanowicz bezpłatnie. Zebrania odbywały się co drugą niedzielę o godz. 7 wieczorem, lekcje śpiewu odbywały się co wtorek o godz. 8, lekcje śpiewu kościelnego w czwartek w lokalu szkolnym.

W miejsce pana Wincentego Paluszkiewicza, który urząd dyrygenta złożył, wybrano dyrygentem pana Alexandra Gorzelnińskiego, organistę tutejszego. Każde zebranie rozpoczynało

pieśnią: „Boga Rodzico!” Po odczytach występowali członkowie czynni z śpiewem bądź cztero bądź dwugłosowym.

Odczyty na posiedzeniach były następujące:

p. Zef. Kordylewski: Wskazówki dla dojrzałego wieku; Wybór rzemiosła, czyli co i jak robią robotnicy; Robotnik powinien kochać pracę; Polacy na obczyźnie; List pewnego kapłana o Polakach w Brazylii; Mozoły pracy są karą za grzechy; Informacje dotyczące handlu, przemysłu i rolnictwa; Przepisy dotyczące się stęplowania kontraktów; Więcej wiedzy i nauki; Zarys prawa handlowego dla domokrażnych handlarzy dewocyonalii i łączących się w przemysłowych przedsiębiorstwach;

X. Patron: o pracy człowieka

p. W. Paluszkiewicz: wykład o śpiewie w ogólności; Kobieta w przemysle i handlu; Kto ma zostać w dzisiejszych czasach rolnikiem; Samolubstwo kupieckie; Potęga jałmużny i modlitwy;

p. J. Fengler: Słowo do ojców i rodzin chrześcijańskich;

p. Fr. Noldner: Piętnaście prawideł postępowania dla młodzieży;

p. M. Paluszkiewicz: O uroczystościach Bożego Narodzenia;

Oprócz odczytów były na posiedzeniach deklamacje. Tak odczyty jak i deklamacje dostarczały członkom treści do dalszej pogadanki.

Towarzystwo urządziło w ubiegłym roku dwa przedstawienia amatorskie, które znakomicie się udały. Przy ostatnim przedstawieniu dnia 8 stycznia b.r. wielu odejść musiało, bo bilety były wysprzedane. Oprócz tego urządziło Towarzystwo majówkę w borku proboszczowskim, na której przy nadzwyczaj licznym udziale członków i gości znakomicie się bawiono.

Wzięło także Towarzystwo udział przy poświęceniu figury Matki Boskiej dłuta artysty p. Wł. Marcinkowskiego z Berlina w parku p. Taczanowskiej w Sowińcu.

Stan kasy następujący: Dochodu 575,94 mk, rozchodu 377,67 marek, pozostaje w kasie 198,28 mk. W Towarzystwie niestety są tacy, którzy zebrania i lekcje śpiewu opuszczają i wolą bawić się swoją ręką, aniżeli w Towarzystwie szukać nauki i zabawy.

Starajmy się więc towarzyszyów naszych do pilnego uczęszczania na zebrania i na lekcje śpiewu zachęcać, albowiem piękny i moralny śpiew rozwesela serce człowieka i uszlachetnia.

Zefiryn Kordylewski
sekretarz

WIELKOPOLANIN Nr 183 z 12.08 1898 r.

Towarzystwo Śpiewu pod opieką św. Wojciecha w Mosinie urządza w niedzielę, dnia 13 b.m. zabawę w borku proboszczowskim. Wymarsz z muzyką o godzinie 1 i pół. O godz. 4 koncert i rozmaite gry towarzyskie o premie. Wieczorem tańce. – Osobnych zaproszeń się nie wysyła. – O liczny udział z miasta i okolicy prosi

Zarząd

Włodzimierz Gabrielski, Jacek Szeszuła

Intencje mszalne maj / czerwiec 2023

Poniedziałek, 1 maja

8.15 z okazji 47 rocznicy ślubu Danuty i Wojciecha z podziękowaniem za opiekę Matki Bożej, z prośbą o dalszą
18.00 + śp. Kazimierza Kozłowskiego
18.00 + śp. Mirosława Konowala

Wtorek, 2 maja

8.15 + śp. Stanisław Furmaniak z ok. urodzin i imienin, Franciszka Furmaniaka w rocz. śm., Adama Kowalskiego, Czesława Paluszkiewicza z prośbą o dar nieba
18.00 + śp. Adolfa Kręzel
18.00 w in. Adama z ok. 13 urodzin z podziękowaniem za dotychczasowe łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo dla niego i całej rodziny

Środa, 3 maja

7.30 + śp. Mariannę i Tomasza Tomczak, zm. z rodz. Sobkowiak

9.00 + śp. Czesława Kachel w 7 rocz. śm. z prośbą o zbawienie wieczne
10.30 + śp. Marię w 1 rocz. śm. i Wacława Szymczak

18.00 w intencji Ojczyzny

Czwartek, 4 maja

8.15 + śp. Zygmunta i Józefa Osickich, Stanisława Targoszyńskiego, Antoniego Gidaszewskiego i Edmunda Kończala o dar nieba

18.00 + śp. Monikę i Zygmunta Pohl

18.00 + śp. Stefana Janeckiego

Piątek, 5 maja

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca o potrzebne łaski dla żyjących wg listy intencji

18.00 + śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Stefanię Balcerską i zm. z rodz.

18.00 śp. Barbarę Cybulko

Sobota, 6 maja

8.15 + śp. Irenę Łagoda w 7 rocz. śm., zm. z rodz. Haremwów i Łagodów

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 7 maja

7.30 + śp. Barbarę Duchyńską

9.00 + śp. Stanisławę, Jana i Janusza Kowalskich

10.30 + śp. Lucję i Jana Frączek

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Stanisława Grupińskiego i zm. z rodz. Piaseckich i Grupińskich

Poniedziałek, 8 maja

8.15 + śp. Stanisława Kaczora oraz zm. z rodz. Warzychów i Kaczorów

18.00 z okazji urodzin Danuty i Ksawerego z podziękowaniem za otrzymane łaski, z prośbą o opiekę Matki Bożej

18.00 + śp. Bogdana Jenkiewiczza o radość życia wiecznego

Wtorek, 9 maja

8.15 z podzięków. za otrzymane łaski, z prośbą o pomyślne zdanie matury

18.00 + śp. Kazimierza Jankowiaka w 3 r. śm. i zm. z rodz., Barbarę i Józefa, Matuszak, Zdzisława Chudzińskiego

18.00 + śp. Patryka Dauer w 3 rocz. śm. i Huberta Gajewskiego w 3 r. śm.

Środa, 10 maja

8.15 w int. Stanisława o szczęśliwe zdanie egzaminu i dostanie się do szkoły, gdzie mógłby rozwijać talenty od Boga

18.00 Nowenna

Czwartek, 11 maja

8.15 + śp. Ewę Bokota w 3 rocz. śm.

18.00 + śp. Adolfa Kręzel

18.00 w intencji Ireny z ok. imienin z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże na dalsze lata

Piątek, 12 maja

8.15 w int. Janusza z prośbą o potrzebne łaski w powrocie do zdrowia

18.00 + śp. Zofię Binkowską oraz Zofię Krukowiecką i zm. z rodz.

18.00 śp. Huberta Gajewskiego w 3 rocz. śm.

18.00 + śp. Annę i Stefana Szymańskich w 3 rocz. śm.

Sobota, 13 maja

8.15 + za śp. Rafała Nowaka i Grażynę Nowak

10.00 Pierwsza Komunia Św.

12.00 Pierwsza Komunia Św. - Szkoła nr 1

20.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 14 maja

7.30 + śp. Annę i Stefana Szymańskich w 3 rocz. śm.

9.00 + śp. Gertrudę Grabarczyk w 2 rocz. śm., Włodzimierza Grabarczyka z prośbą o życie wieczne

10.30 + śp. Zofię Siejak

12.00 Pierwsza Komunia Święta Św. - Szkoła nr 1

18.00 + śp. Stanisławę i Stanisława Królikowskich, Jana, Mariana, Zenona, Marię Wiatr, zm. Rodziców i Rodzeństwo oraz za Jerzego Skotarczaka z prośbą do Boga Miłosiernego o łaskę zbawienia

Poniedziałek, 15 maja

8.15 + śp. Adelę Dolską

18.00 + śp. Romana Marczyńskiego

18.00 + śp. Henryka Bączyka w 12 r. śm., Genowefę Bączyk i zm. z rodz.

Wtorek, 16 maja

8.15 + śp. Jana Sikorę

18.00 w intencji Andrzeja Chrepińskiego z ok. imienin z prośbą o Boże

błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

Środa, 17 maja

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

18.00 Nowenna

Czwartek, 18 maja

8.15 + śp. Leokadię Kwiatkowską i Jolantę Cichy

18.00 + śp. Jerzego Kowalewskiego

18.00 + śp. Ryszarda Pawłowskiego w 20 rocz. śm.

Piątek, 19 maja

8.15 + śp. Aniellę Bańkowską w 45 rocz. śm. i zm. z rodz.

18.00 + śp. Jerzego Kowalewskiego

18.00 + za duszę śp. Stanisławy i Antoniego Gierszewskich

Sobota, 20 maja

8.15 o uwolnienie brata i jego rodziny z niewoli duchowej

12.00 Pierwsza Komunia Św. - Szkoła nr 2

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 21 maja

7.30 + śp. Ewę Wilczyńską w 3 rocz. śm. i zm. Rodziców: Wilczyńskich i Ptaków

9.00 + śp. Marię, Mariannę, Józefa Piechotów i zm. z rodziny, Bronisławę, Domicelę i Eugeniusza Brzuszczak, Mirosławę i Stanisława Figurę

10.30 + śp. Stanisława MANIA, Jolantę i Ryszarda, Cecylię i Stanisława MANIA,

Weronikę i Mariana Pieszky, Teresę i Jacha Król, Aleksandrę Grygier, Władysława Spychałę

12.00 Pierwsza Komunia Święta - Szk. nr 2

18.00 + śp. Danutę Sloderbach, Bohdana Pawłowicz

Poniedziałek, 22 maja

8.15 za wstawien. NMP do Boga Ojca z prośbą o dobrą śmierć i łaskę zbawienia

18.00 w intencji Janiny Śron z okazji 80 urodzin z prośbą o Boże błogosławieństwo i dalszą opiekę oraz za śp. Ignacego Śron w 45 rocz. śm.

18.00 + za śp. Helenę i Tadeusza Czarnieckich

Wtorek, 23 maja

8.15 + śp.

13.00 Msza Jubileuszowa z ok. 50 lat Związku Emerytów w Mosinie

18.00 + za śp. Annę Sobkowiak w 1 rocz. śm., zm. z rodz. Sobkowiaków i Sobeckich

18.00 + śp. Czesławę i Jadwigę Kruszona

Piątek, 16 czerwca

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca z prośbą o dobrą śmierć i łaskę zbawienia

18.00 + śp. Jadwigę i Leona Juchniewiczów, Wiktorię i Jana Zarembów

18.00 w 34 rocznicę Doroty i Janusza z podzięk. za otrzymane łaski, z prośbą o Boże błogosławieństwo dla całej rodziny

Sobota, 17 czerwca

8.15 + śp.

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 18 czerwca

7.30 + śp. Pelagię i Teodora Szykulskich, Olgę i Czesławę Kaczmarek

9.00 + śp. Bolesława Zych w 11 rocz. śm., Helenę Zych i zm. z rodz.

10.30 + śp. Alinę, Antoniego, Danutę, Antoniego, Kazimierza, Waldemara, Henryka, Jerzego i Ryszarda Kozłowskich, Eugeniusza i Jacka Kornowskich, Pelagię i Jana Sentleben

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Jadwigę Roloff

Poniedziałek, 19 czerwca

8.15 + śp. Marię Grześkowiak w 8 rocz. śm. i Stanisława Grześkowiak w 1 rocz. śm.

18.00 + za śp. Andrzeja Sloderbacha w 12 rocz. śm. z prośbą o łaskę zbawienia

18.00 + za Barbarę Szymańską, Władysława i Stanisławę Olejnik

Wtorek, 20 czerwca

8.15 za wstawiennictwem NMP do Boga Ojca o dar życia wiecznego dla zmarłych wg listy intencji

18.00 + śp. Władysława Nowaka

18.00 w intencji Jolanty z ok. imienin z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo Boże na dalsze lata

Środa, 21 czerwca

8.15 + śp.

18.00 Nowenna

Czwartek, 22 czerwca

8.15 + śp.

8.15 + śp. Bolesława, Eugenię, Edmunda Rothe, Krystynę i Wiktora Matuszczaków i Jakuba Wielgoszow

18.00 + śp. Joasię Nowak

18.00 + śp. Jerzego Kowalewskiego

Środa, 24 maja

8.15 + śp. Włodzimierza Szymańskiego

18.00 Nowenna

Czwartek, 25 maja

8.15 + śp. Cecylię Jechorek, Teresę, Wawrzyńca i Leokadię Nowak

18.00 + śp. Marie Nowak w 19 rocz. śm., Walerię i Leona Nowak, Szczepana i Antoninę Silskich, Karola Jankowskiego, zm. z rodz. Nowaków, Silskich, i Strykowski

18.00 + śp. Marię Przynoga w 1 rocz.śm., Teresę Nowacką

Piątek, 26 maja

8.15 + śp. Cecylię i Franciszka Kasprzyk, Irenę i Władysława Kowalskich, Anastazję Matuszak

18.00 + śp. Teresę Nowak i Stanisławę Michalską

18.00 + śp. Dorotę Jarmańską

Sobota, 27 maja

8.15 + śp. Teresę i Ryszarda Brandów oraz Pawła Depe i Roberta Brandta

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 28 maja

7.30 + śp. Teresę Rutkowską i zm. z rodz. Kuberów

9.00 + śp. Barbarę Duchyńską i zm. z rodz. Sloderbachów

10.30 + śp. Marka Mielcarzewicza w 1 rocz. śm. , Grzegorza Mielcarzewicza

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Marię Przynoga

Poniedziałek, 29 maja

8.15 + śp. Tadeusza Roszaka

18.00 + śp. Gabrielę Michalską

18.00 w intencji Żywego Różańca

Wtorek, 30 maja

8.15 + śp. Dariusza Sawickiego w 20 r. śm. z prośbą o radość życia wiecznego

18.00 + śp. Jerzego Żerdzińskiego i zm. z rodz. Jesiowski i Żerdzińskich o dar nieba

18.00 + śp. Adama Bączyk, Gertrudę Nosek o łaskę zbawienia

Środa, 31 maja

8.15 + śp. Mieczysława Mateckiego w 13 rocz. śm.

18.00 Nowenna

18.00 + śp. Urszulę i Floriana Miśów, Marię i Sylwestra Forszpaniak

18.00 + śp. Barbarę Mencil

Piątek, 23 czerwca

8.15 + śp.

18.00 + śp. Tadeusza Szulca

18.00 śp. Henryka Stachowiaka z ok. Dnia Ojca

Sobota, 24 czerwca

8.15 + śp.

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 25 czerwca

7.30 + śp. Janinę Klimorowską w 9 rocz. śm.

9.00 + śp. Błażę Annę i Emiliana Sobkowicz, Pelagię i Andrzeja Lambul, Aldonę Kubiak oraz zm. z rodz.

10.30 + śp. Krzysztofa Strzyżewskiego

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Stanisławę i Stanisława Kręźłów, Antoniego i Stanisławę Sobaniańskich, Piotra Wencla i Janinę Karabowicz

Poniedziałek, 26 czerwca

8.15 + śp.

18.00 w intencji Żywego Różańca

18.00 + Janinę Słominską z ok. urodzin o radość życia wiecznego

Wtorek, 27 czerwca

8.15 w intencji Jakuba z ok. 18 urodzin z podziękowaniem za dar życia i z prośbą o Dary Ducha Św. w życiu

18.00 + śp. Władysława Mroczek

18.00 + śp. Andrzeja Kunke

Środa, 28 czerwca

8.15 + śp. Władysława, Marię Marcinkowskich, zm. z rodz. Marcinkowskich, Frasunkiewiczów, Wagnerów, Piaseckich i Wiśniewskich

18.00 Nowenna

Czwartek, 29 czerwca

8.15 + śp. Piotra Bańkowskiego i zm. z rodz.

18.00 + śp. Ireneusza Michalskiego

18.00 + śp. Pawła, Franciszkę, Bogdanę Józwiak

Piątek, 30 czerwca

8.15 + śp. Emilię Frąckowiak i zm. z rodz. Frąckowiaków, Hertigów, Pawlaków i Potockich

18.00 + śp. Andrzeja Kuhnke

18.00 śp. Piotra Marciniaka i zm. z rodz.

Czwartek, 1 czerwca

8.15 + śp. Jana Sikorę

18.00 + śp. Marię Marczyńską

18.00 + śp. Teresę Kubiak w 10 rocz. śm. i zm. z rodz. Kubiaków

Piątek, 2 czerwca

8.15 + śp. Krzysztofa Strzyżewskiego

15.00 ślub

18.00 + śp. Seweryna Drozdowskiego i zm. z rodz., Stefanię Balcerską i zm. z rodz.

18.00 + śp. Zdzisława Chudzińskiego w 5 rocz. śm. oraz zm. z rodz. Matuszaków i Kazimierza Jankowiaka

Sobota, 3 czerwca

8.15 z ok. 80 urodzin dziękując Panu Bogu za otrzymane łaski, z prośbą o opiekę Matki Bożej dla Jubilatki i jej rodziny

18.00 Intencje zbiorowe

Niedziela, 4 czerwca

7.30 + śp. Stanisława Kaczora w 21 rocz. śm., Zygrydy Warzych w 23 rocz. śm., zm. z rodz. Warzychów i Kaczorów

9.00 + śp. Pelagię, Franciszka, Władysława i Zenona Przepięrę

10.30 + śp. Jana Włodarczaka w 22 rocz. śm., Hannę Kowalską, śp. Michalinę i Stanisława Matuszczak, zm. z rodz.

12.00 w intencji parafian

18.00 + śp. Barbarę w 31 rocz. śm. i Piotra Ignaszak, Pelagię i Józefa Kędzibrów, Zbigniewa Mroczka, Halinę i Władysława, Macieja i Renatę Mączkowskich z prośbą i Miłosierdzia Boże

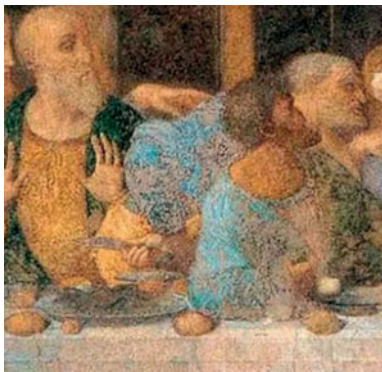
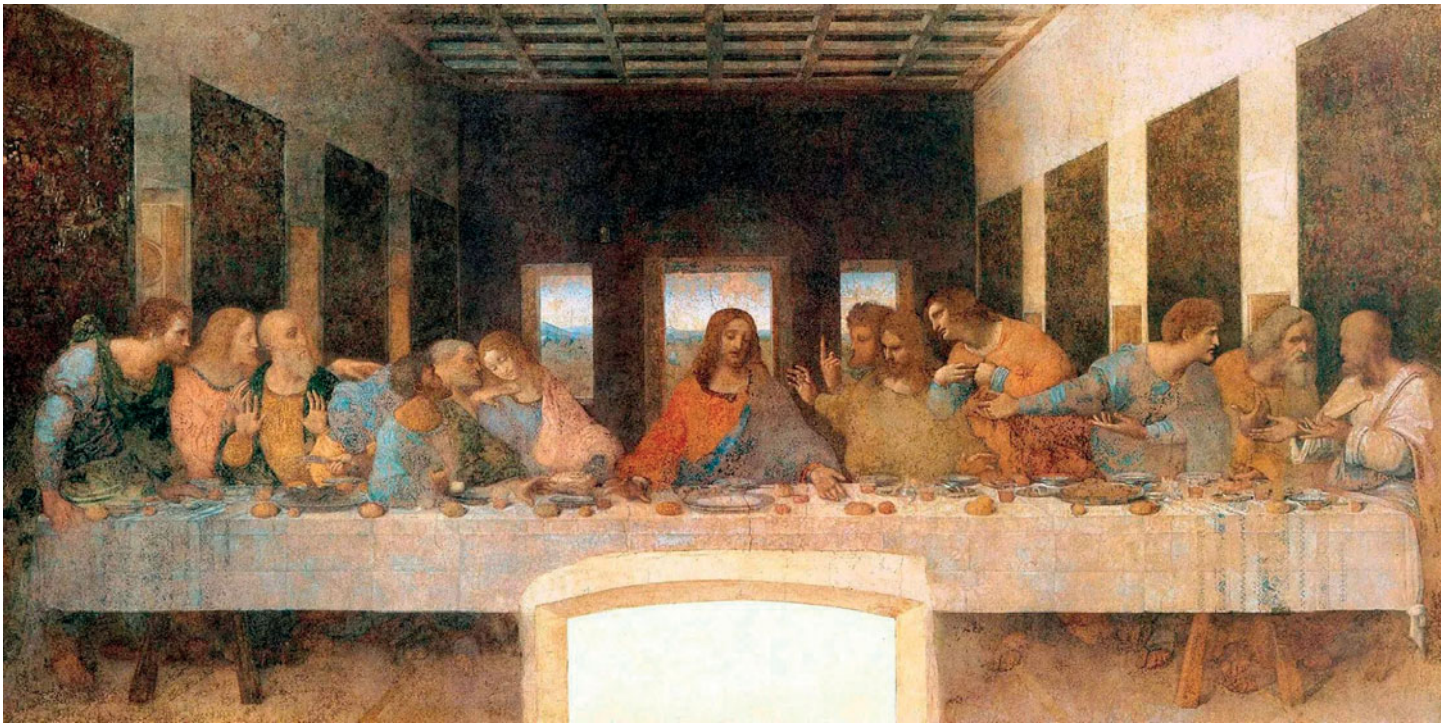
Poniedziałek, 5 czerwca

8.15 + śp.

18.00 + śp. Marcina Malaka w 5 rocz. śm. o spokoj duszy

18.00 + za śp. Lechosławę Szeszułę z ok. imienin oraz zmarłych z rodzin Szeszułów i Orłowskich

Wtorek, 6



OSTATNIA WIECZERZA – fresk LEONARDA DA VINCI (1452-1519), mimo daleko posuniętego zniszczenia, pozostaje mimo wszystko jednym z najznakomitszych dzieł Leonarda, w którym mistrz włoskiego renesansu oddaje moment poprzedzający ustanowienie Eucharystii. Zapowiada zdradę Judasza. Na obrazie widać ogromne poruszenie jakie wywołały słowa Jezusa: „Zaprawdę powiadam wam: jeden z was Mnie zdradzi.”

Obok Chrystusa, apostoł Jan, umiłowany uczeń Pana i Judasz. Leonardo, doskonały znawca życia chciał tu ukazać bolesną prawdę, iż obok największej miłości może zaistnieć jej zaprzeczenie – zdrada... Jakże często idą one w parze. Za plecami Judasza widnieje wyciągnięta ręka trzymająca nóż. Tej ręki nie da się związać anatomicznie z żadną z przedstawionych tam postaci. Jest ona wymownym symbolem zdrady.



OSTATNIA WIECZERZA, ANDY WARCHOL, malowidło akrylowe i serigrafia, przeniesione na płótno (z r. 1986), powstałe poprzez przywłaszczenie przez tego wielkiego mistrza popartu jednego z najznamienszych dzieł sztuki zachodniej – wywołuje nastrój niepokoju – tym bardziej, że wartościom duchowym symbolizowanym przez dzieło Leonarda Warchol przeciwstawił zamęt i chaos, brutalnie pokrywając scenę krwawymi plamami. Czyż miały to być symbol XX wieku, który był wiekiem złym, okrutnym – wiekiem dwu strasznych wojen światowych?...